

# Bronisław W. Zubert

---

## Chrzest dziecka wbrew woli rodziców : próba krytycznej wykładni kan. 868 § 2 KPK 1983

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 39/3-4, 43-64

---

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

O. BRONISŁAW W. ZUBERT OFM

**CHRZEST DZIECKA W BREW WOLI RODZICÓW  
PRÓBA KRYTYCZNEJ WYKŁADNI KAN. 868 § 2 KPK 1983**

Do kwestii, których regulacja prawna w obowiązującym KPK budzi poważne zastrzeżenia kanonistów, należy bez wątpienia dyspozycja kan. 868 § 2, w której prawodawca kościelny stwierdza: *Dziecko rodziców katolickich, a nawet i niekatolickich, znajdujące się w niebezpieczeństwie śmierci, jest godziwie chrzczone, nawet wbrew woli rodziców*. Niebezpieczeństwo śmierci stanowi w prawie kanonicznym sytuację szczególną i posiada długą tradycję interpretacyjną<sup>1</sup>. Prawodawca kościelny uważa je zawsze za najpoważniejszą przyczynę złagodzenia obowiązującego prawa<sup>2</sup>. Rodzi się wszakże pytanie, czy może ono być *ratio ultima* każdej posługi sakramentalnej względnie ustawy kościelnej oraz czy uzasadnia ono naruszenie naturalnego uprawnienia rodziców do wychowania dzieci, uznawanego notabene przez tego samego prawodawcę (zob. kan. 226 § 2 i kan. 1135)<sup>3</sup>? Podejmując próbę krytycznej interpretacji przytoczonego kanonu, wypada najpierw podać w zarysie jego historię (I), następnie ukazać legislacyjne etapy redakcji obecnie obowiązującej ustawy kodeksowej (II) i wreszcie dokonać wykładni tej merytorycznie problematycznej normy (III).

<sup>1</sup> Zob. m.in. P. Ferrès, *La mort réelle et la mort apparente et leurs rapports avec l'administration des sacraments*, Paris 1905 (tłum. z 3. wyd. hiszpańskiego); J. P. Kelly, *Faculties of absolving and dispensing in danger of death*, *The Irish Ecclesiastical Record* 85 (1931) 255-277; H. Abonneau, v.: *Mort*, DDC VI, 943-954. I; Palazzini, v.: *Periculum mortis*, DMC III, 648-650.

<sup>2</sup> Dla przykładu wystarczy podać kan.: 844 § 4, 865 § 2, 867 § 2, 889 § 2, 891, 913 § 2, 921, 961 § 1, 1<sup>o</sup>, 962, 963, 976 i 1335, 977 i 1378 § 1, 986 § 2, 998, 1004-1007, 1068, 1079, 1116, 1352 § 1.

<sup>3</sup> Przeciwno takiemu rozumieniu prawnego znaczenia niebezpieczeństwa śmierci przemawiają inne dyspozycje Kodeksu. W grożącym niebezpieczeństwie śmierci nie można np. dyspensować od przeszkód małżeńskich z prawa naturalnego i pozytywnego prawa Bożego, a nawet od przeszkody wypływającej z święceń prezbiteratu (kan. 1079 § 1); nie można udzielić sakramentu namaszczenia chorych tym, którzy uparcie trwają w jawnym grzechu ciężkim.

### I. Zarys historii can. 750 § 1 CIC 1917

Odpowiednikiem interesującej nas ustawy kanonicznej był w CIC 1917 can. 750 § 1<sup>4</sup>, przy czym regulował on jedynie kwestię godziwości chrztu dziecka rodziców niechrześcijańskich. W Kodeksie Pio–Benedyktyńskim nie znajdujemy natomiast żadnych ogólnych postanowień co do godziwości chrztu dzieci rodziców katolickich. Wolno z tego wnioskować, że akceptacja przez tychże rodziców obowiązku chrztu dziecka (can. 770) i troski o jego katolickie wychowanie była dla ówczesnego prawodawcy kościelnego sprawą oczywistą<sup>5</sup>. Dokumentacja źródłowa przytoczonego kanonu jest dość obfita. Prawodawca odwołuje się w niej do wypowiedzi pap. Benedykta XIV oraz postanowień Kongregacji św. Oficjum i Propagandy Wiary<sup>6</sup>.

Okazuje się jednak, iż omawiany problem sięga już pierwszych wieków Kościoła i był rozważany w szerszym kontekście, a mianowicie stosowania przymusu przy nawracaniu na wiarę chrześcijańską<sup>7</sup>. Już w bliższym kontekście treściowym interesującej nas kwestii św. Tomasz z Akwinu, powołując się na postanowienie IV Synodu w Toledo oraz na Gracjana<sup>8</sup>, stwierdza, iż dziecko nie posiadające używania rozumu pozostaje według prawa naturalnego pod władzą rodziców i dlatego udzielenie mu chrztu wbrew ich woli stanowiłoby naruszenie naturalnej sprawiedliwości, podobnie zresztą jak udzielenie chrztu osobie mającej używanie rozumu wbrew jej woli<sup>9</sup>. Co więcej, uważa on, że byłoby to nawet niebezpieczne, ponieważ takie

<sup>4</sup> „Infans infidelium, etiam invitis parentibus, licite baptizatur, cum in eo versatur vitae discrimine, ut prudenter praevideatur moriturus, antequam usum rationis attingat”.

<sup>5</sup> Zob. B. L a u k e m p e r, *Die Heilsnotwendigkeit der Taufe und das kanonische Taufrecht (Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici, Beiheft 7)*, Essen 1992, s. 176. Autorka słusznie wskazuje nadto na sankcje karne, jakim podlegali rodzice katolicy, którzy by świadomie oddali swoje dzieci na akatolickie wychowanie lub wykształcenie (zob. can. 2319, §1, 4<sup>o</sup>). Wskutek takich przesłanek wyznaniowych niepotrzebne było formułowanie norm o konieczności zgody rodziców katolickich na chrzest ich dziecka, czy też o zobowiązaniu do jego katolickiego wychowania – por. tamże, s. 176–177, przyp. 108.

<sup>6</sup> Can. 750 § 1, przyp. 8.

<sup>7</sup> Zob. m. in. postanowienie IV Synodu w Toledo (633 r.), c. 57: „De Judaeis autem hoc praecepit sancta synodus, nemini deinceps ad credendum vim inferre [...] Ergo non vi, sed libera arbitrii facultate, ut convertantur suadendi sunt, non potius impellendi” (M a n s i X, s. 633). Na ten kanon powołuje się Gracjan w: c. 5 D 45.

<sup>8</sup> STh III, q. 68, a. 10, przyp. 32.

<sup>9</sup> STh III, q. 68, a. 10: „[...] pueri infidelium [...] Si vero nondum habent usum liberii arbitrii, secundum ius naturale sunt sub cura parentum [...] Et ideo contra iustitiam naturalem esset si tales pueri, invitis parentibus, baptizarentur: sicut etiam si aliquis

dzieci łatwo powrócą do niewiary (*ad infidelitatem*) z powodu naturalnego przywiązania do rodziców. Dlatego też konkluduje, iż nie ma w Kościele zwyczaju udzielania chrztu dzieciom wbrew woli ich niechrześcijańskich rodziców<sup>10</sup>.

Kwestia ta nabrała wszakże szczególnej aktualności w XVI wieku. Z jednej strony Reformacja spowodowała istotne zróżnicowanie wyznaniowe wśród chrześcijan Kościoła Zachodniego, które ostatecznie doprowadziło m. in. do sformułowania i stosowania reguły *cuius regio eius religio*. Rodziło się więc praktyczne pytanie: czy książe miał prawo nakazać chrzest dziecka wbrew woli rodziców – jego poddanych? Na ten temat istniały poważne kontrowersje<sup>11</sup>. Z drugiej strony następuje w tym okresie istotna aktywizacja działalności misyjnej Kościoła katolickiego w krajach zamorskich i misjonarze też borykali się z tym zagadnieniem, zwłaszcza jeżeli uwzględni się ówczesne rozumienie konieczności chrztu do zbawienia. Kierowano przeto do Stolicy Apostolskiej konkretne pytania w tej sprawie i tak, przede wszystkim w kontekście misyjnej działalności Kościoła, problem ten dojrzał do ogólnego uregulowania prawnego.

W nauczaniu i prawodawstwie Kościoła katolickiego zajmowano się właściwie, jak wspomniano wyżej, tylko kwestią chrztu dzieci rodziców niechrześcijańskich. W tym przedmiocie obowiązywał zakaz chrztu dzieci,

---

habens usum rationis baptizaretur invitus”. Por. też STh II–II, q. 10, a. 12: “[...] nemini facienda est iniuria. Fieret autem Iudaeis iniuria si eorum filii baptizarentur eis invititis [...]” oraz Quodl. 2 q. 4, a. 2; 3 q. 5, a. 1.

<sup>10</sup> Tamże: „Esset etiam periculosum taliter filios infidelium baptizare: quia de facili ad infidelitatem redirent, propter naturalem affectum ad parentes. Et ideo non habet hoc Ecclesiae consuetudo, quod filii infidelium, invititi parentibus, baptizentur”. Na temat zbawienia takich dzieci św. Tomasz stwierdza: *salvati sunt in fide parentum*, przytaczając dosłownie opinię Magistra – zob. *Magistri Petri Lombardi Sententiae in IV libros distinctae*, t. II, Grottaferrata (Romae) 1981, lib. IV, dist. I, cap. 8.

<sup>11</sup> Zagadnienie to było już przedmiotem dyskusji w Średniowieczu, o czym wspomina pap. Benedykt XIV w liście *Postremo mense*, który będzie niżej przedmiotem analizy. Papież opowiada się za opinią św. Tomasza z Akwinu, który – jak wspomniano – był przeciwny chrztowi dzieci wbrew woli ich rodziców, poza niebezpieczeństwem śmierci. Benedykt XIV przyznaje wszakże, iż przeciwna opinia Dunsza Szkota też ma swoich zwolenników (Fontes II, nr 377, 4–5, s. 63–64). Zdaniem Dunsza Szkota zakaz ten nie obliżował sprawujących władzę, o ile roztropnie przewidywali, że dzieci takie nie zostaną zamordowane przez rodziców – zob. *Quaestiones in quartum Librum Sententiarum*, Lugduni 1639, dist. III, q. IX, w: Joannis Duns Scoti, *Opera omnia*, t. VIII, Hildesheim 1968. Te *Quaestiones* są, niestety, tylko kopią wydania z Lyonu (1639 r.). *Lectura in quartum Librum Sententiarum* w krytycznym wydaniu dzieł J. Dunsza Szkota nie została jeszcze opublikowana.

nie posiadających używania rozumu, wbrew woli ich rodziców. Prawną podstawę wyjątku od niego stanowiło jedynie niebezpieczeństwo śmierci. Potwierdzają to liczne dokumenty Stolicy Apostolskiej. Odpowiedzi św. Oficjum i Kongregacji Rozkrzewiania Wiary, dotyczące praktycznych pytań misjonarzy, są wcześniejsze od urzędowego stanowiska pap. Benedykta XIV. Chronologiczna analiza tychże dokumentów wydaje się jednak nie mieć istotnego znaczenia dla omawianego problemu. Dlatego też naprzód wypada poznać się z opinią najwyższego autorytetu kościelnego.

CIC 1917 powołuje się wyłącznie na wypowiedzi pap. Benedykta XIV. W liście *Postremo mense* z 28.02.1747 r., skierowanym do arcybiskupa Tarsu w związku z działalnością misyjną wśród żydów, papież z ogromną erudycją, uwzględniając szeroką panoramę poglądów, bardzo wnikliwie analizuje interesujące nas zagadnienie<sup>12</sup>. Powołując się na liczne odpowiedzi św. Oficjum oraz na wypowiedzi teologów (m. in. św. Tomasza i Dunsza Szkota), kanonistów (A. Barbosy, F. Suareza i in.) i praktykę misjonarzy (np. św. Franciszka Ksawerego) Benedykt XIV jednoznacznie stwierdza, iż nie godzi się chrzczyć dzieci Hebrajczyków bez zgody ich rodziców<sup>13</sup>. Zakaz ten nie ma wszakże charakteru bezwzględnie. Jeżeli bowiem życiu takich dzieci grozi poważne niebezpieczeństwo albo zostały one porzucone przez rodziców, wtedy nie tylko można, lecz jest sprawą chwalebną zapewnić im zbawienie poprzez obmycie w wodzie chrzcielnej. Papież dodaje, iż taka jest powszechna opinia, potwierdzona licznymi wypowiedziami autorów<sup>14</sup>. Trzeba jeszcze dodać, że zagrożenie życia dziecka oceniane jest przez pap. Benedykta XIV bardzo poważnie. Tylko *in extremo mortis discrimine* wolno ochrzcić dziecko

---

<sup>12</sup> Sądzę, iż szczegółowe opracowanie tego listu, połączone z dokładną analizą jego niezmiernie bogatej dokumentacji naukowej, może być przedmiotem interesującego studium historyczno-prawnego, które mogłoby stanowić interesujący przyczynek do poznania ówczesnych poglądów na tolerancję wyznaniową, wolność sumienia, prawa rodzicielskie, stosunek Kościoła do wyznawców judaizmu itp.

<sup>13</sup> Benedictus XIV, ep. *Postremo mense*, 28 febr. 1747: „7. Hoc igitur posito, quod nefas sit Hebraeorum infantes, reluctantae parentum arbitrio, baptizare [...]” (Fontes II, nr 377, 7, s. 65).

<sup>14</sup> Tenże: „8. Duo, ut plurimum casus evenire solent: cum Christianorum aliquis Hebraeorum infantes invenit in extremo mortis discrimine constitutos; alter autem, quum iidem infantuli crudeliter a parentibus prociecti, destituique inveniuntur. Cum id eveniat ut ab aliquo Christiano Hebraeorum puer morti proximus reperiatur, rem oppido laudabilem, Deoque gratam is certe efficiet, qui salutem puero aqua lustrali praebeat immortalem [...]. 9: „Si item eveniret, ut puer aliquis Hebraeus prociectus esset, atque a Parentibus derelictus, communis omnium sententia est, pluribus quoque confirmata iudiciis, eum baptizare oportere, reclamantibus etiam, repentibusque parentibus [...]” (tamże, s. 65–66).

pomimo sprzeciwu rodziców. Naruszenie prawa rodziców jest bowiem w takiej sytuacji mniejszym złem, aniżeli narażenie dziecka na najpoważniejszą i wieczną zgubę<sup>15</sup>.

Benedykt XIV wyjaśnia ponadto wiele kwestii szczegółowych, bezpośrednio jednak związanych z omawianym zagadnieniem. I tak stwierdza, że nie wolno również chrzczyć dzieci bez zgody ich prawnych opiekunów, ponieważ posiadają oni nad nimi władzę rodzicielską<sup>16</sup>. Dalej, gdy np. ojciec przyjął wiarę chrześcijańską i prosi o chrzest swego dziecka, wtedy wolno go udzielić mimo sprzeciwu matki – żydówki. W sytuacji odwrotnej, gdy matka przyjmuje wiarę i zwraca się z prośbą o chrzest swego dziecka, też wolno go udzielić mimo sprzeciwu ojca: *favor fidei* ma w tym przypadku przewagę nad *patria potestas*<sup>17</sup>. O ile natomiast ojciec dziecka umarł, wtedy pomimo sprzeciwu matki wolno dziadkowi – chrześcijaninowi prosić o chrzest wnuka<sup>18</sup>. W nieco późniejszym liście *Probe* z 15.12.1751 r., adresowanym do P.H. Guglielmi assessora Kongregacji św. Oficjum, Papież bardzo szeroko interpretuje pojęcie *paternitas* dodając, iż takie rozumienie „ojcostwa” ma uzasadnienie w *leges* (t.j. w prawie świeckim). Według tej wykładni dziadek – chrześcijanin może prosić o chrzest wnuka pomimo sprzeciwu rodziców<sup>19</sup>.

<sup>15</sup> Benedictus XIV, ep. *Probe*, 15 dec. 1751: „§ 14. Omittimus hic verba facere de eo casu, quum scilicet Iudaei filius in extremo mortis discrimine constitutus sit, quo nempe casu, repugnantibus etiam parentibus, a quolibet ad Baptismum offerri, et baptismalibus aquis ablui potest; idque ratione modici damni, quod ad parentes inde provenit, gravissimi autem aeternique praeiudicii, quod in prolem redundaret, nisi scalautari lavacro regeneraretur, ut in citata Epistola nostra ad num 8. disseruimus” (tamże, nr 418, s. 347).

<sup>16</sup> Tenże: „14. [...] si parentes desint, infantes vero alicuius Hebraei tutelae commissi fuerint, eos sine tutoris assensu licite baptizari nullo modo posse, cum omnium parentum potestas ad tutores pervenerit” (tamże, s. 68).

<sup>17</sup> Tenże: „15. [...] si Pater Christianae Militiae nomen daret, iuberetque infantem filium baptizari, eum quidem vel Matre Hebraea dissentiente baptizandum esse, quum filius non sub Matris, sed sub Patris potestate sit habendus [...]” (tamże, s. 68).

<sup>18</sup> Tenże: „17. [...] si avus paternus Catholicam fidem amplexus sit, ac nepotem ferat ad Sacri lavacri Fontem, quamvis mortuo iam patre, mater Hebraea repugnet, tamen infans sit absque dubio baptizandus” (tamże, s. 68–69).

<sup>19</sup> Benedykt XIV już w *Postremo mense* stwierdza: „17. Non desunt alia iudicata, quorum vi avus ad fidem conversus praeferrri debet, non solum si Mater, sed etiam si Pater dissentiat, et quamvis ambo protestentur, sese filii baptismati non assentiri [...] cum praeter favorem Religionis [...] avi sententia patris iudicio anteponitur” (tamże, s. 69). Jeszcze wyraźniej zaznacza to w *Probe*: „Neque vero desunt iudiciales sententiae a Tribunalibus prolatae [...] per quas avo ius offerendi nepotes permittitur, non solum si, defuncto patre, mater repugnet, verum etiamsi utriusque parentes superstites contradicerent; idque propter eam rationem, quod leges non tantum filium, sed et filii filium patriae potestati subiciunt” (Fontes II, nr 418, s. 346). Por. też Laukemper, dz. cyt., s. 181.

Przyznaje następnie, iż wprawdzie nie ma podstaw prawnych, aby pojęcie *paternitas* odnieść również do babci – chrześcijanki, jednakże na podstawie wspomnianego *favor fidei* jej także przysługuje prawo prośby o chrzest wnuka (–ów). Wydaje się, że właśnie ten nowy argument, mianowicie *favor fidei* stanowi zasadniczą podstawę takiego a nie innego stanowiska Papieża. Na pytanie, dlaczego wolno chrzczyć w takich przypadkach wbrew woli rodziców, za którymi przemawia naturalne uprawnienie do wychowania swoich dzieci, Benedykt XIV wyjaśnia, iż uprawnienie rodziców jest wprawdzie zakorzenione w prawie naturalnym, ale nie stanowi ich wyłącznego prawa<sup>20</sup>. Przyjęcie takiej wykładni uprawnień rodzicielskich umożliwiło ich przekazanie innym osobom, zwłaszcza gdy miało się na uwadze *favor fidei*<sup>21</sup>. Porównując obydwie listy pap. Benedykta XIV, daje się w drugim (*Probe*) zauważyć pewne złagodzenie zakazu chrztu dzieci wbrew woli rodziców. W pierwszym (*Postremo mense*) papież zezwalał na wyjątek od niego tylko w groźącym niebezpieczeństwie śmierci oraz w przypadku utraty lub przeniesienia uprawnień rodzicielskich (dzieci porzucone czy pozostające pod władzą dziadka). W drugim natomiast (*Probe*), wskutek wprowadzenia szerokiej interpretacji *paternitas* oraz nowego kryterium *favor fidei* możliwość chrztu dzieci wbrew woli rodziców została znacznie poszerzona<sup>22</sup>.

Dla właściwego rozumienia godziwości chrztu dzieci wbrew woli rodziców – także w ujęciu can. 750 § 1 – wyjaśnienia wymaga jeszcze termin *in vitis parentibus*. Z przytoczonych dotychczas dokumentów wynika, że należy go rozumieć w znaczeniu „bez zgody rodziców” – *sine consensu parentum*, a nie „bez wiedzy rodziców” – *in scitis parentibus*. W tym sensie wypowiedziała się również Kongregacja Rozkrzewiania Wiary w instrukcji z 17.04.1777, uznając takie rozróżnienie za absurdalne i próbę przewrotnej interpretacji

---

<sup>20</sup> Tenże: „§ 26. Quaerimus denique, quomodo filii praedicti baptizari possint sine consensu parentum, pro quibus stat ius naturale, quod immutabile dicitur. Verum ut huiusmodi interrogationi responsum dari possit, ad Theologos recurrendum est. Respondent ipsi, ius patrum in filios infantes, pro eo, quod ad educationem pertinet, naturale dici posse duplici ratione; vel scilicet quia a natura originem habet, vel quia lex naturae iubeat, ut nemo alius eorum educationi, exclusis parentibus, se immiscere possit. Admittunt Theologi, ius illud primo sensu naturale esse, non autem secundo” (tamże, s. 353).

<sup>21</sup> Laukemper, dz. cyt., s. 182.

<sup>22</sup> Tamże.

prawa<sup>23</sup>. Tak więc, poza omówionymi wyżej wyjątkami, zabroniony był chrzest dzieci zarówno bez wiedzy rodziców, jak również bez ich zgody<sup>24</sup>.

Zdaniem pap. Benedykta XIV nie ma wszakże podstaw do podważania ważności chrztu udzielonego wbrew woli rodziców. Opinia Duranda bowiem, oceniana przez Suareza jako błędna, a przez Kajetana jako nierozumna, jest odosobniona i nie znalazła uznania innych autorów<sup>25</sup>. Papież nie akceptuje jednak tego rodzaju posługi sakramentalnej i chociaż nie podważa świętych i właściwych zamiarów szafarza chrztu, to sposób ich realizacji uważa za całkowicie nieodpowiedni. Dlatego też naruszających ten zakaz sędzia kościelny powinien roztropnie ukarać odpowiednią karą, łagodniejszą lub surowszą, zależnie od okoliczności<sup>26</sup>. Papież potwierdza też karę wymierzoną przez arcybiskupa Tarsu Antoniemu Vivianusowi, który wszedł do żydowskiego domu i ochrzcił trzy dziewczynki<sup>27</sup>.

Powyższa, bardzo skrótowa zresztą, analiza wypowiedzi pap. Benedykta XIV pozwala stwierdzić, iż niechrześcijańskim rodzicom przyznaje się minimalną ochronę prawną, uznając ich prawo do wychowania swoich dzieci według własnych przekonań religijnych, przynajmniej do ukończenia przez

<sup>23</sup> S. C. de Prop. Fide, instr. 17 apr. 1777: „VI. [...] ne quis per calumniam vellet aliud esse *invitis*, aliud *insciis* parentibus agere, inane istud ac plane commentitium discrimen exploditur constitutione *Probe* [...] ubi S. Thomae doctrinam probat, qua docet infantes infidelium *sine parentum consensu* nequaquam baptizari posse. Quam doctrinam Pontifex ait et communiter receptam, et ecclesiasticorum tribunalium iudiciis confirmatam. (Fontes VII, nr 4574, s. 111).

<sup>24</sup> Nieco szerzej na ten temat zob. Laukemper, dz. cyt., s. 182–183. Próba wyjaśnienia tego rozróżnienia zostanie podjęta niżej, przy interpretacji przyjętego w kan. 868 § 2 terminu: *invitis parentibus*.

<sup>25</sup> Benedictus XIV, ep. *Postremo mense*: „26. [...] Baptismum ut validum habeatur. Verum haec Durandi opinio singularis nunquam aut plausum, aut existimationem nacta est [...] Quamobrem Durandi sententiam Suarez falsam, Caietanus a ratione alienissimam esse affirmant” (Fontes II, nr 377, s. 73).

<sup>26</sup> Tenże: „31. [...] eum, qui Hebraeorum filios sine aparentum consensu Baptismo lustrare ausus fuerit, exceptis iis casibus, in quibus hoc liceat, eum, inquam, poena mulctandum esse [...] Baptizantis mentem esse sanctam, rectamque, non dubitamus; modus autem omnino illicitus habendus est; et ea quicumque facit, quae Ecclesia fieri vetat, pro Iudicis prudentia mulctari debet, poena scilicet aut mitiori, vel severiori, iuxta circumstantias” (tamże, s. 75). W nieco wcześniejszym passusie swego listu Papież odwołuje się do odpowiedzi św. Oficjum z 30.03.1638 r., nakazującej surowo upomnieć chrześcijankę Faustynę, która ochrzciła trzyletnią dziewczynkę hebrajskich rodziców wbrew ich woli. Przypomina również, że bullą pap. Juliusza III (1550–1555) za przekroczenie tego zakazu przewidziana jest kara w wysokości tysiąca dukatów, a duchowny ma być ponadto ukarany suspensą – zob. tamże, p. 27, s. 73–74.

<sup>27</sup> Tamże, p. 1, s. 62–63.



dziecko (-i) 7 roku życia i poza wspomnianymi sytuacjami wyjątkowymi. Nie wynika to jednak z tolerancji religijnej i szacunku dla ich odmiennych przekonań, lecz z faktu zakorzenienia uprawnień rodzicielskich w prawie naturalnym, które obliuguje także niechrześcijan. Misyjna samoświadomość Kościoła, uznającego swoją wiarę za jedynie prawdziwą i wyłącznie zapewniającą zbawienie, powodowała, że w sytuacjach granicznych cel nadprzyrodzony i środki do jego osiągnięcia, uważano za nadrzędne (*favor fidei*) w stosunku do porządku przyrodzonego. Chrzest traktowano poniekąd instrumentalnie – bez niego dziecko zagrożone niebezpieczeństwem śmierci nie miało możliwości zbawienia<sup>28</sup>.

Identyczne stanowisko w tej materii prezentowała Kongregacja św. Oficjum. 28.01.1637 r. odpowiedziała ona na dwa *dubia*: pierwsze dotyczyło chorych dzieci muzułmańskich chrzczonych przez ich chrześcijańskie opiekunki, drugie natomiast dzieci apostatów, proszących o chrzest własnych dzieci<sup>29</sup>. W odpowiedzi na pierwszą wątpliwość św. Oficjum zezwala na chrzest takich dzieci, o ile z moralną pewnością wiadomo, iż znajdują się w stanie agonii (*in articulo mortis*) i udzielenie go nie wywoła zgorszenia (skandalu)<sup>30</sup>. I tu wypada zauważyć, że Kongregacja nie mówi o zwykłym niebezpieczeństwie śmierci, lecz o moralnie pewnym stanie agonii oraz zwraca uwagę na społeczne reperkusje takiej posługi sakramentalnej (konieczność unikania zgorszenia). Sądzę, iż to sprecyzowanie okoliczności udzielenia chrztu, a właściwie ograniczenie jego możliwości, ma poważne znaczenie interpretacyjne. Odpowiedź na drugą wątpliwość nie wiąże się merytorycznie z omawianym zagadnieniem.

W kolejnej odpowiedzi z 24.08.1703 r. ta sama Kongregacja zezwala na chrzest dzieci wbrew woli niechrześcijańskiej ludności tubylczej, lecz także tylko w groźącym niebezpieczeństwie śmierci<sup>31</sup>. W instrukcji z 21.01.1767 r.

<sup>28</sup> Por. L a u k e m p e r, dz. cyt., s. 185–186.

<sup>29</sup> S. C. S. Off., 28. ian. 1637: „Circa dubia: 1. De filiis mahumetanorum qui baptizantur ab eorum ancillis christianis dum infirmi sunt. 2. De filiis apostatarum a fide qui petunt eorum filios baptizari”(Fontes IV, nr 714, s. 6).

<sup>30</sup> „R. Ad 1. Baptismum posse conferri infantibus *in articulo mortis* (podkreślenie Autora) moraliter certo constitutis, si tamen id fiat sine scandalo”. (Tamże)

<sup>31</sup> S. C. S. Off. (Quebec.), 24. aug. 1703: „Quaeritur utrum baptizare liceat infidelium seu barbarorum liberos qui rationis usum nondum attigerunt, praesertim parvulos alkonkinorum aliorumque barbarorum qui, licet baptizati, nullum fere nostrae religionis actum exercent, sed per nemora vagantur, superstitiones pristinas sequuntur, quorumque liberi, cum adoleverint, imitatores fiunt. R. Non licere si sint filii infidelium et in potestate eorum relinquendi, secluso tamen mortis imminentis periculo [...]” (tamże, nr 767, s. 44).

św. Oficjum bardzo stanowczo sprzeciwia się udzielaniu chrztu dzieciom rodziców heretyckich w domach prywatnych czy w kościele, znowu czyniąc wyjątek jedynie dla niebezpieczeństwa śmierci i choroby – w tym przypadku misjonarze nie tylko mogą ochrzcić takie dzieci, lecz nawet powinni się o to usilnie troszczyć<sup>32</sup>. W nieco innym kontekście merytorycznym (kwestia godziwości materii) św. Oficjum w odpowiedzi z 8.11.1770 r. pozwala na chrzest dzieci wbrew woli rodziców, gdy znajdują się one w stanie rzeczywistej i ostatecznej konieczności, tzn. jeżeli grozi im niebezpieczeństwo śmierci<sup>33</sup>. Dalsze dokumenty tejże Kongregacji przytoczone przez CIC 1917, a mianowicie odpowiedzi z: 22.07.1840 r., 11.12.1850 r., 4.05.1853 r., 18.07.1894 r. oraz 6.07.1898 r.<sup>34</sup>, chociaż odnoszą się do odmiennych sytuacji w krajach misyjnych, dowodzą niezmiennego stanowiska Stolicy Apostolskiej w sprawie chrztu dzieci wbrew woli rodziców: jedynie moralnie pewne niebezpieczeństwo śmierci lub znalezienie dziecka porzuconego, co faktycznie łączy się z utratą uprawnień rodzicielskich, stanowią rację prawną takiej postępi sakramentalnej. Wypada raz jeszcze podkreślić, iż terminy stosowane w tych odpowiedziach, a mianowicie: *in articulo mortis moraliter certo*, *mortis imminetis periculum*, *instatnte mortis periculo*, *imminente la morte* dowodzą, iż prawodawca kościelny ma na myśli bardzo poważny stan zagrożenia życia dziecka, zbliżony raczej do współczesnego znaczenia *articulus mortis* aniżeli *periculum mortis*.

Z kolei należy jeszcze zapoznać się z treścią odpowiedzi Kongregacji Rozkrzewiania Wiary, do których też odwołuje się CIC 1917 w dokumentacji źródłowej do interesującego nas kanonu. I tak w krótkim wyjaśnieniu z 13.02.1658 r. Kongregacja, przypominając iż kwestia ta była już rozpatrywana przez św. Oficjum, zezwala na chrzest dzieci wbrew woli rodziców, o ile

<sup>32</sup> S. C. S. Off. (Siam.), 21 ian. 1767. Instructio: „[...] Instante [...] mortis periculo, aut quolibet valetudinis vitio infecti praedicti parvul, quo prudenter decessuri credantur antequam annos discretionis attingant, non modo licet, sed sollicito curare debent missionarii, ut sacramento Baptismi tempestive regenerentur, non solum in ecclesia sed etiam domi, si parentes obfirmata voluntate nolint eos ad ecclesiam deferri [...]” (tamże, nr 819, s. 96).

<sup>33</sup> S. C. S. Off. (Mission. Loang et Kacong), 8 nov. 1770: „R. Nel caso peraltro di estrema e vera necessità, in cui è imminente la morte del fanciullo [...] e i genitori sono al Battesimo avversi [...] possono, anzi debbono in tal caso i missionari servirsi di materia prossima e remota, quantunque dubbia, dovendo prevalere al pericolo della invalidità del sacramento il soccorso, quantunque incerto, alla spirituale generazione del fanciullo” (tamże, nr 830 ad 2, s. 106–107).

<sup>34</sup> Zob. Fontes IV, nr 882, s. 162; nr 913 ad 6, s. 188 i 190; nr 923, s. 197–198; nr 1170, s. 484; nr 1200, s. 501–502.

znajdują się one w stanie *fuor di speranza di vita*<sup>35</sup>. Natomiast w obszernej instrukcji z 17.04.1777, wydanej przez tę samą Kongregację, znowu rozważany jest problem chrztu dzieci wbrew woli rodziców. Najpierw wypowiada się ona na ten temat w kontekście chrztu umysłowo chorych dzieci niechrześcijańskich rodziców. Kongregacja przyznaje, iż problem nie jest nowy i wobec powyższego instrukcja jest tylko prostym wyjaśnieniem powszechnego nauczania Kościoła, opartego na starodawnej praktyce Kościoła pierwotnego oraz na licznych wyjaśnieniach Stolicy Apostolskiej. Ostatnio został on nadto komplementarnie przedstawiony w dwóch dokumentach pap. Benedykta XIV<sup>36</sup>. Kongregacja oświadcza, że wolno bez zgody rodziców chrzcić osoby od urodzenia umysłowo chore, ponieważ znajdują się one w sytuacji podobnej do dzieci, którym grozi niebezpieczeństwo śmierci; zaleca jednakże szafarzom ostrożność i roztropność, aby nie spowodować zgorznienia, nienawiści do wiary chrześcijańskiej ani nie wywołać prześladowania wiernych<sup>37</sup>. W przypadku wątpliwości co do stopnia choroby umysłowej wolno udzielić chrztu jedynie, gdy *necessitas urgeat*, wtedy bowiem należy uwzględnić uprzywilejowanie religii i wiary chrześcijańskiej (*favor religionis i fidei christianae*) oraz zbawienie takiej osoby<sup>38</sup>. W dalszej części instrukcji Kongregacja zdecydowanie sprzeciwia się praktyce chrztu wszystkich dzieci rodziców niechrześcijańskich wbrew ich woli, powołując się na jednoznaczną opinię pap. Benedykta XIV<sup>39</sup>. Nie zezwala ona również na taki chrzest w przypadku powszechnego niebezpieczeństwa śmierci, spowodowanego np. zarazą. Przyznaje, że pojęcie *periculum mortis* ma wprawdzie

<sup>35</sup> Zob. S. C. de Prop. Fide (C. G.), 13 febr. 1658 w: Fontes VII, nr 4462, s. 19.

<sup>36</sup> S. C. de Prop. Fide, instr. 17 apr. 1777: „[...] S. Congregatio, diligenti examine adhibito, facile agnovit non tam nova ulla sanctione seu definitione indigere, quam simpliciter quadam explanatione communis doctrinae, quae de Baptismo infidelium filiis praebendo ex veteri Ecclesiae consuetudine profecta, multis identidem declarata est et confirmata Sacrorum Congregationum decretis et Apostolicis Constitutionibus, quarum summam duobus novissime decretalibus Benedictus XIV complexus est [...] (Fontes VII, nr 4575, s. 107).

<sup>37</sup> „I. R.: [...] amentes a nativitate [...] inter infantes computari, et quoad susceptionem Baptismi, eodem casu esse per totam vitam atque pueri qui versantur in proximo mortis periculo [...] Quatenus [...] licite baptizari possunt [...] Cauter tamen ac prudenter in illis aut inquirendis aut baptizandis gerere se sacros ministros oportebit, ne in christianam religionem infidelium odium, et saevitia in fideles concitetur [...] ea semper cautione adhibita, quam ad vitandum scandalum christianae prudentiae leges praescribunt” (tamże, s. 108).

<sup>38</sup> „II. R. 3. [...] si autem necessitas urgeat, tunc in casu dubio inclinandum in favorem religionis et fidei christianae, et spiritualis salutis baptizandi” (tamże, s. 109).

<sup>39</sup> Tamże, VI, s. 111.

dwojakie znaczenie, ale w odniesieniu do chrztu dzieci wbrew woli rodziców postanowienia papieży i dekrety Kongregacji zezwalają nań tylko w przypadku niebezpieczeństwa aktualnego, osobistego, którego synonimem jest *articulus mortis*<sup>40</sup>. Pozostałe trzy odpowiedzi Kongregacji Rozkrzewiania Wiary z 15.02.1781 r., 13.01.1783 r. oraz instrukcja z 8.09.1869 r.<sup>41</sup> nie zawierają nowych postanowień w interesującym nas przedmiocie<sup>42</sup>.

Powyzsza próba analizy dokumentacji źródłowej can. 750 § 1 ukazuje, jakie przesłanki eklezjologiczne i kanonistyczne zadecydowały o treści tej ustawy kościelnej w poprzednim Kodeksie. Krótko mówiąc „prawo prawdy” było nadrzędne wobec „prawa osoby”<sup>43</sup>. Szczegółowa wykładnia can. 750 § 1 nie wydaje się być konieczna, zawiera bowiem te same elementy doktryny i prawa, jakie występowały w przytoczonych dokumentach. Z tej też racji nie dostrzegamy istotnych różnic interpretacyjnych w znanych powszechnie komentarzach do CIC 1917. Jedynie w sposobie rozumienia *periculum mortis* oraz *licite baptizantur* występują nieznaczne różnice wśród dawnych autorów<sup>44</sup>.

<sup>40</sup> „VII et VIII. R. [...] duplicem [...] periculi rationem distingui oportere, videlicet: periculum illud commune et vagans, quod sanis etiam hominibus in iis locis impendit, quae populari morbo affliguntur; alterum proprium et certum, in quo sunt, quos mali tabes inficit, aut qui quocumque modo in praesens vitae discrimen adducuntur. Pontificium porro constitutiones et Congregationum decreta, dum filios infidelium invitatis parentibus baptizari vetant praeterquam in mortis periculo, loquuntur de isto praesenti periculo [...] quodque interdum velut per synonymam vocem nomine *articuli mortis* exprimitur [...] (tamże, s. 112-113).

<sup>41</sup> S. C. de Prop. Fide, litt. (ad Vic. Ap. Siamen.), 15 febr. 1781 (Fontes VII, nr 4585, s. 125); (C. P. pro Sin. – Sutchuen.), 13 ian. 1783 (tamże, nr 4590, s. 127); instr. (ad Vic. Ap. Indiar. Orient.), 8 sept. 1869 (tamże, nr 4876, 46, s. 427).

<sup>42</sup> Z chrztem dzieci wbrew woli rodziców pozostaje w logicznej relacji także problem odpowiedzialności za ich późniejsze wychowanie w wierze katolickiej. Zajmowano się nim również w niektórych z przytoczonych dokumentów, ale sądzę, iż w niniejszym artykule można go pominąć. Zob. np. Benedictus XIV, ep. encycl. *Inter omnigenas*, 2 febr. 1744, szczególnie § 8 (Fontes II, nr 339, s. 805). Por. też K. K. E. M o y d e S o n s, *Die Erziehung des ohne Wissen der Eltern getauften Judenknaben Edgard Mortara in einer christlichen Anstalt und im christlichen Glauben gegen den Willen und Einspruch der Eltern*, AKKR 3(1858)644–651; L a u k e m p e r, dz. cyt., s. 185–186.

<sup>43</sup> Por. E. W. B ö c k e n f ö r d e, *Einleitung zur Textaufgabe der Erklärung über die Religionsfreiheit*, w: *Zur Geschichte der Toleranz und Religionsfreiheit*, hrsg. H. Lutz, Darmstadt 1977, s. 410.

<sup>44</sup> Por. np. F. X. W e r n z, P. V i d a l, *Ius canonicum ad Codicis normam exactum*, t. IV. *De rebus*, vol. I, Romae 1934, s. 39–40; M. C o n t e a C o r o n a t a, *Institutiones iuris canonici. De sacramentis tractatus canonicus*, ed. 2, vol. I, T a u r i n i 1942, s. 93; E. F. R e g a t i l l o, *Ius sacramentarium*, ed. 2, Santander 1949, s. 37–38; H. J o n e, *Commentarium in Codicem Iuris Canonici*, t. II, Paderborn 1954, s. 28; S. S i p o s, *Enchiridion iuris canonici*, ed. 6 (recognovit L. Gálos), Romae 1954, s. 366–367; A.

### Redakcja kan. 868 § 3

Nauka Soboru Watykańskiego II, zawarta szczególnie w konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* (21.11.1964 r.), w dekrecie o ekumenizmie *Unitatis redintegratio* (21.11.1964 r.), w deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis* (28.10.1965 r.) oraz w deklaracji o wolności religijnej *Dignitatis humanae* (7.12.1965 r.), stworzyła dobre podstawy doktrynalne m. in. dla zmiany can. 750 § 1. Pierwsze prace redakcyjne wskazywały, że zostanie ona dokonana. W uwagach wprowadzających do pierwszego schematu prawa o sakramentach (*Praenotanda*) Relator stwierdza, iż proponuje się normę odmienną od can. 750 § 1. Według tej propozycji dzieci – także znajdujące się w przewidywanym niebezpieczeństwie śmierci – nie są godziwie chrzczone, jeżeli obydwójce rodziców lub ich prawni opiekunowie są wyraźnie temu przeciwni. W uzasadnieniu proponowanej zmiany podkreślono, iż akt wiary z natury swojej jest dobrowolny i wymaga, aby człowiek składał Bogu rozumne i wolne posłuszeństwo wiary. Aktu takiego może dokonać albo sam chrześniak, jeżeli jest osobą dorosłą, lub jego rodzice, o ile on sam nie jest jeszcze zdolny do podejmowania decyzji, gdyż oni na mocy *prawa naturalnego* go reprezentują i wypełniają jego obowiązki i prawa<sup>45</sup>. W konieczności prośby o sakrament chrztu uwzględniono podstawową zasadę, że do przyjęcia sakramentu nie wolno nikogo

---

Vermeersch, I. Creusen, *Epitome iuris canonici*, ed. 7, t. II, Mechliniae-Romae 1954, s. 19–20; F. M. Capello, *Summa iuris canonici*, ed. 6, vol. II, Romae 1962, s. 161–162; E. Eichmann, K. Mörser, *Lehrbuch des Kirchenrechts*, Bd. II, 11. Ausg., Paderborn 1967, s. 19.

<sup>45</sup> Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, *Schema documenti pontificii quo disciplina canonica de sacramentis recognoscitur* ( Schema I), Typis Polyglottis Vaticanis 1975, tit. I. *De baptismo*: „Praeterea norma proponitur quae differt a praescripto can. 750, § 1 Codicis I.C. Iuxta normam propositam, infantes etiam qui in vitae discrimine versantur et morituri praevidentur, licite non baptizantur, si ambo parentes aut ei qui eorum locum tenent omnes expresse sint contrarii. Ratio huius mutatae normae propositae est quia actus fidei ipsa sua natura voluntarius est et requirit ut homo rationabile liberumque Deo praestet fidei obsequium [...] et quia talem actum voluntarium ponere potest aut ipse baptizandus, si est adultus, aut eiusdem loco parentes, qui nempe *lege naturali* eundem, si ipse non iam agere valeat, representant, eiusdem officia atque iura exercentes” (s. 6–7). Autor tego tekstu wyraźnie powołuje się na deklarację o wolności religijnej *Dignitatis humanae*: „10.[...] człowiek powinien dobrowolnie odpowiedzieć Bogu wiarą; nikogo więc wbrew jego woli nie wolno do przyjęcia wiary przymuszać. Z własnej swej bowiem natury akt wiary ma charakter dobrowolny, gdyż człowiek [...] może siebie oddać objawiającemu się Bogu tylko wtedy, jeśli pociągany przez Ojca okazuje Bogu rozumne i wolne posłuszeństwo wiary”. Por. też ComCan 3(1971)200; 7(1975)30.

przymuszać. Udziela się go jedynie na wyraźną prośbę zainteresowanego. W imieniu dziecka tzw. „wiarę chrzcielną” (Taufglauben) wyrażają rodzice lub przynajmniej jedno z nich. Oni też gwarantują jego przyszłe wychowanie chrześcijańskie. Według tej koncepcji zachodzi więc ściśle wewnętrzne przyporządkowanie pomiędzy wiarą a chrztem<sup>46</sup>. Zgodnie z tymi założeniami zredagowano odpowiedni kanon. Jego treść była następująca:

Can. 16 (CIC 750–751). § 1. Ut infans licite baptizetur, oportet:

- 1) spes habeatur fundata eum in religione catholica educatum iri;
- 2) parentes, saltem eorum unus, aut qui legitime eorundem locum tenent, consentiant.

§ 2. Infans, sive parentum catholicorum sive etiam non catholicorum, qui in eo versetur vitae discrimine ut prudenter praevideatur moriturus antequam usum rationis attingat, licite baptizatur, dummodo non sint expresse contrarii ambo parentes, aut qui legitime eorundem locum tenent<sup>47</sup>.

Wypada zauważyć, iż w can. 16 Schema I nie mówi się już tylko o dzieciach niechrześcijańskich czy niekatolickich rodziców, lecz w § 1 określa się ogólne wymogi do godziwego chrztu każdego dziecka, natomiast w § 2 ustala się warunki godziwego chrztu dziecka znajdującego się w niebezpieczeństwie śmierci, przy czym wyraźnie podkreśla się, iż idzie o dziecko zarówno rodziców katolickich, jak i niekatolickich<sup>48</sup>. Takie ujęcie w pełni odpowiadało nauce Soboru Watykańskiego II, na którą – jak wspomniano – powołano się w *Praenotanda*, uzasadniając dokonanie tej zmiany. Z przyczyn niezrozumiałych i ku zaskoczeniu kanonistów o soborowej orientacji podczas obrad w dniach 13–18 marca 1978 r. – bez podania jakiegokolwiek uzasadnienia – powrócono do dawnego unormowania i terminologii CIC 1917 tzn., iż dziecko znajdujące się w niebezpieczeństwie śmierci jest godziwie chrzczone nawet wbrew woli rodziców, dodając jedynie *nisi exinde periculum exurgat odii in religionem* (klauzula użyta już w instrukcji Kongregacji Rozkrzewiania Wiary z 17.04.1977 r.)<sup>49</sup>. Można jedynie przypuszczać, iż

<sup>46</sup> Krämer, *Kirchenrecht I. Wort – Sakrament – Charisma*, Stuttgart–Berlin–Köln 1992, s. 66 i 81. Por. też K. Lehmann, *Das Verhältnis von Glaube und Sakrament in der katholischen Tauftheologie*, w: *Diskussion um die Taufe*, hrsg. W. Molinski, München 1971, s. 104–137.

<sup>47</sup> Schema I, s. 23.

<sup>48</sup> Por. Laukemper, dz. cyt., s. 188; A. Hollerbach, *Bemerkungen zum kanonischen Taufrecht*, ZEK 29(1984)158; H. Müller, *Aspekte des Codex Iuris Canonici* 1983, ZEK 29(1984)540–541; P. Krämer, dz. cyt., s. 82.

<sup>49</sup> Zob. ComCan 13(1981)224 – opis krótkiej dyskusji w gronie konsultorów na temat can. 16 § 2 nie dotyczył, niestety, meritum problemu. Widocznie obawiano się przyjąć zmianę wprowadzoną w *Schema I*. Por. Hollerbach, art. cyt., s. 158. Por. też wyżej przyp. 37.

członkowie komisji przypisywali terminom *nisi ambo parentes sint expresse contrarii* oraz *etiam invitis parentibus* jednakowe znaczenie. Tymczasem pierwsze sformułowanie oznacza, że tylko wyraźny sprzeciw obojga rodziców powoduje niegodziwość chrztu dziecka w niebezpieczeństwie śmierci. Według drugiego natomiast chrzest dziecka w niebezpieczeństwie śmierci jest godziwy, nawet gdy brak (wyraźnej) zgody rodziców. Wolno wobec tego pytać, czy przyjęcie tej samej formuły w obydwu Kodeksach (*invitis parentibus*) oznacza, iż jej znaczenie jest identyczne?<sup>50</sup> Niezależnie jednak od sposobu interpretacji tych terminów, której zresztą nie ujawniono, w Schema II z 1980 r. interesującą nas kwestię uregulowano następująco:

Can. 822: § 2 "Infans parentum catholicorum, immo et non catholicorum, qui in eo versatur vitae discrimine ut prudenter praevideatur moriturus antequam rationis usum attingat, licite baptizatur, etiam invitis parentibus, nisi exinde periculum exurgat odii in religionem"<sup>51</sup>.

Czyż dodana tu „klauzula nienawiści”, jak słusznie pyta HOLLER-BACH<sup>52</sup>, nie jest przejawem niespokojnego sumienia redaktorów tej ustawy kościelnej? Niestety, w przedostatniej fazie prac redakcyjnych, na wniosek jednego z członków Komisji ds Rewizji Kodeksu, opuszczono nawet tę klauzulę argumentując, iż taka reakcja na chrzest dziecka wbrew woli rodziców stanowi mniejsze zło<sup>53</sup>. Pomimo licznych nadużyć w XIX w.,

<sup>50</sup> Zob. L a u k e m p e r, dz. cyt., s. 191. Autorka słusznie zauważa, iż większość komentatorów CIC 1917 interpretowała termin *invitis parentibus* w sensie „wbrew woli rodziców”, a nie tylko w znaczeniu „bez wiedzy czy zgody”, tzn. chrzest dziecka w niebezpieczeństwie śmierci był godziwy zarówno bez wiedzy rodziców, jak również wbrew ich woli (zob. tamże, s. 184–185 i przyp. 132). Sądzi ona również, że mocne akcentowanie w przeszłości konieczności chrztu do zbawienia nie pozwala na przyjęcie identyczności znaczenia tych terminów w dawnym i obowiązującym Kodeksie. Według przedsoborowej eklezjologii argument nadrzędności zbawienia dziecka w stosunku do naturalnego prawa rodziców nie ulegał zmianie w zależności od tego, czy chrztu udzielano wbrew woli rodziców czy bez ich wiedzy lub zgody. Teologia posoborowa pozwala na nowo rozumienie formuły *invitis parentibus*, ponieważ inaczej ustosunkowuje się do możliwości zbawienia dzieci zmarłych bez sakramentu chrztu (zob. tamże, s. 192).

<sup>51</sup> Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, *Schema Codicis Iuris Canonici iuxta animadversiones S.R.E. Cardinalium, Episcoporum Conferentiarum, Dicasteriorum Curiae Romanae, Universitatum Facultatumque ecclesiarum necnon Superiorum Institutum vitae consecratae recognitum* (= Schema II), Libreria Editrice Vaticana 1980.

<sup>52</sup> Art. cyt., s. 158; por. też K r ä m e r, dz. cyt., s. 82.

<sup>53</sup> „Can. 822. Ad § 2: Verba <nisi exinde ... in religionem> non sunt necessaria,, quia praevisa reactio esset malum minus” (ComCan 15(1983)182. Por. też H. S c h m i t z, *Die Sakramente der Initiation und ihre Rechtsfolgen in der Sicht des CIC von 1983* (= *Die Sakramente der Initiation*), AKKR 152(1983)383. Wolno sądzić, iż

które usiłowano usprawiedliwić niebezpieczeństwem śmierci dziecka ochrzczonego wbrew woli rodziców i tym samym uzasadnić „prawo przymusowego przyjęcia przez nie wiary katolickiej”, należy ubolewać, iż opowiedziano się za taką właśnie redakcją tego kanonu<sup>54</sup>.

W *Schema novissimum* z 1982 r., zgodnie z przytoczonym fragmentem dyskusji nad can. 822 § 2 ze Schema II, opuszczono klauzulę *odii in religionem* i zredegowano ten kanon w tym brzmieniu:

„Can. 868 § 2. Infans parentum catholicorum, immo et non catholicorum, qui in eo versatur vitae discrimine ut prudenter praevideatur moriturus antequam rationis usum attingat, licite baptizatur, etiam invitis parentibus”<sup>55</sup>.

W końcowej fazie prac redakcyjnych zleconych małej komisji kardynałów najpierw w ogóle skreślono § 2, prawdopodobnie z uwagi na uszanowanie praw i woli rodziców oraz wiarygodność Kościoła, jednak potem ponownie go przyjęto i włączono do Kodeksu<sup>56</sup>. Dokonano jeszcze dalszych i, jak się wydaje, niekorzystnych skrótów i ostatecznie przyjęto następujący tekst tej problematycznej ustawy:

„Can. 868 – § 2. Infans parentum catholicorum, immo et non catholicorum, in periculo mortis licite baptizatur, etiam invitis parentibus”.

### Krytyczna wykładnia kan. 868 § 2

W pierwszych naukowych refleksjach nad obowiązującym KPK z 1983 r. interesujący nas kanon spotkał się z bardzo negatywną oceną. Trzeba wszakże przyznać, iż już w 1972 r. H. SCHMITZ omawiając m. i. prawo dziecka do chrztu w sposób jednoznaczny opowiedział się przeciwko

---

przez komparatystyczne wyrażenie *malum minus* rozumie się tutaj „nienawiść do wiary” i uważa się ją za mniejsze zło, aniżeli nie udzielenie chrztu w niebezpieczeństwie śmierci – zob. L a u k e m p e r, dz. cyt., s. 192, przyp. 145. Uważam, iż taka argumentacja razi brakiem kultury prawnej i sprzeciwia się świadomości godności i wolności głęboko zakorzenionej mentalności współczesnego człowieka.

<sup>54</sup> Zob. K r ä m e r, dz. cyt., s. 82.

<sup>55</sup> Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, *Codex Iuris Canonici. Schema novissimum post consultationem S.R.E. Cardinalium, Episcoporum Conferentiarum, Dicasteriorum Curiae Romanae, Universitatum Facultatumque ecclesiarum necnon Superiorum Institutum vitae consecratae recognitum, iuxta placita Patrum Commissionis deinde emendatum atque SUMMO PONTIFICI praesentatum*, E Civitate Vaticana, 25 martii 1982.

<sup>56</sup> Zob. H. S c h m i t z, *Der Codex Iuris Canonici von 1983*, w: HKKR, s. 38–39; W. A y m a n s, *Einführung in das neue Gesetzbuch der lateinischen Kirche*, Bonn 1983, s. 25.



udzielaniu tej posługi sakramentalnej wbrew woli rodziców<sup>57</sup>. Wtedy nie ustosunkował się on wprawdzie bezpośrednio do problemu chrztu dziecka w niebezpieczeństwie śmierci, lecz cały kontekst jego wypowiedzi wskazuje na to, iż i w takiej sytuacji był on przeciwny naruszeniu pierwszorzędного i niezbywalnego uprawnienia rodziców do decydowania o chrzcie ich dziecka (– i). Argumenty swoje czerpał on przede wszystkim z nauki Soboru Watykańskiego II, z wydanego w 1969 r. *Ordo baptismi parvulorum*, z schematu *Lex Ecclesiae Fundamentalis* oraz z literatury teologicznej, w której podówczas żywo dyskutowano nad problemem chrztu dzieci<sup>58</sup>. Współczesna krytyka kan. 868 § 2 opiera się na analogicznych przesłankach dowodowych, dlatego też w celu uniknięcia powtórzeń zostaną one podane niżej.

Negatywną ocenę analizowanego kanonu uzasadniają co najmniej następujące racje doktrynalne i normatywne:

1. Treść tej ustawy kościelnej nie przystaje do nauki Soboru Watykańskiego II, wręcz jest z nią niezgodna. Sobór w sposób nie budzący wątpliwości uznaje rodziców za pierwszych i głównych wychowawców, a w konsekwencji wychowanie dzieci za ich pierwszy i nienaruszalny obowiązek i prawo<sup>59</sup>. To uprawnienie rodziców należy dostrzegać w kontekście nienaruszalnego prawa każdego człowieka do wychowania i wykształcenia. Rodzice realizują prawa swoich dzieci. Chrześcijańscy rodzice są obowiązani do przekazywania dzieciom wszystkiego co uznają za wartościowe, prawdziwe i dobre. Oni jednakże decydują o spełnieniu tego uprawnienia i obowiązku. Kościołowi też przysługuje specyficzny i jemu właściwy obowiązek wychowawczy, lecz w stosunku do uprawnień i obowiązków rodziców jest on wtórny. Nie może on tych uprawnień rodzicielskich nie uwzględniać, zastępować czy pomijać. Z tego wynika, iż nie wolno również udzielać dzieciom chrztu wbrew woli ich rodziców. Braku prośby rodziców o chrzest dziecka Kościół nie jest władny uzupełnić. SCHMITZ stwierdza prosto: jeżeli rodzice nie proszą o chrzest

<sup>57</sup> *Taufaufschub und Recht auf Taufe (= Taufaufschub)*, w: *Zeichen des Glaubens*. Balthasar Fischer zum 60. Geburtstag, hrsg. H. auf der Maur, B. Kleinheyer, Zürich–Freiburg 1972, 262–263.

<sup>58</sup> Tamże, s. 263–268, przyp. 34–52, gdzie podana jest bogata literatura dotycząca tej problematyki.

<sup>59</sup> W deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis* Sobór naucza: „Rodzice, ponieważ dali życie dzieciom, w najwyższym stopniu są obowiązani do wychowania potomstwa i dlatego muszą być uznani za **pierwszych i głównych** (podkreślenie Autora) jego wychowawców [...] Rodzice [...] mają **pierwszy i nienaruszalny obowiązek i prawo** (podkreślenie Autora) wychowania dzieci” (DWCH 3 i 6).

dziecka nie można ani nie wolno go udzielić. Stanowiłoby to zlekceważenie prawa rodziców<sup>60</sup>.

Kan. 868 § 2 formalnie i faktycznie narusza zasadę wolności religijnej, czego świadomi byli redaktorzy pierwszej jego wersji, uzasadniając proponowaną zmianę poprzez wyraźne odwołanie się do deklaracji o wolności religijnej *Dignitatis humanae* (10)<sup>61</sup>. W innym miejscu teże deklaracji Sobór naucza: „Nakazy Bożego prawa człowiek dostrzega i rozpoznaje za pośrednictwem swego sumienia [...] Nie wolno więc go zmuszać, aby postępował wbrew swemu sumieniu”, a nadto: „Każdej rodzinie, jako społeczności cieszącej się własnym i pierwotnym prawem, przysługuje uprawnienie do swobodnego organizowania życia religijnego w ognisku domowym pod kierunkiem rodziców. Rodzicom zaś przysługuje prawo do tego, aby według własnych swych poglądów religijnych rozstrzygali, jaki rodzaj nauczania religijnego ma być udzielany ich dzieciom”<sup>62</sup>. W świetle tych doktrynalnych wypowiedzi Kościoła can. 750 § 1, odnószący się zresztą tylko do *infans infidelium*, święci, jak dobitnie i z posmakiem ironii stwierdza HOLLERBACH, „swoje radosne zmartwychwstanie”, a obowiązująca norma stanowi powrót do obiektywno-apersonalnego myślenia, które wydawało się być przewyciężone przez nauczanie Soboru<sup>63</sup>. Takie „zmartwychwstanie” i normatywna petryfikacja prawa, które nie jest prawe, nie służy jednak jego wiarygodności, zwłaszcza w sprawach tak delikatnych, związanych z podstawowymi uprawnieniami wiernych i odnoszących się do intymnych relacji interpersonalnych pomiędzy rodzicami oraz dziećmi.

I wreszcie w aspekcie nauki Soboru o zbawieniu nie można obecnie chrztu dziecka w niebezpieczeństwie śmierci wbrew woli rodziców ani usprawiedliwiać ani uzasadniać koniecznością jego wiecznego zbawienia<sup>64</sup>.

---

<sup>60</sup> *Taufaufschub*, s. 263–264; tenże, *Die Sakramente der Initiation*, s. 383. por. też DWCH 3; M. R a s k e – P. L e n s g f e l d, *Die Kindertaufe in Diskussion und Praxis bei nichtkatholischen Kirchen*, w: *Christsein ohne Entscheidung*, hrsg. W. Kasper, Mainz 1970, s. 46.

<sup>61</sup> Zob. wyżej przyp. 45.

<sup>62</sup> DWR 3 i 5. Zob. też M ü l l e r, art. cyt., s. 540.

<sup>63</sup> Art. cyt., s. 157–159.

<sup>64</sup> KK 16. Zob. L a u k e m p e r, dz. cyt., s. 95–131. Autorka w bardzo szerokim kontekście analizuje w tym miejscu problem zbawienia dzieci, umierających bez sakramentu chrztu św. Por. też H. J. F. R e i n h a r d t, *Religionsfreiheit aus kanonistischer Sicht*, w: *Neue Positionen des Kirchenrechts*, hrsg. K. L ü d i c k e, H. P a a r h a m m e r, D. E. B i n d e r, Graz 1994, s. 189. Słusznie nadto, chociaż

Wydaje się, iż egzemplarycznie przytoczone argumenty dostatecznie potwierdzają opinię o niezgodności kan. 868 § 2 z nauką Soboru Watykańskiego II. Zresztą sam prawodawca nie odwołuje się do niej w dokumentacji źródłowej do przytoczonego kanonu<sup>65</sup>.

2. Interesująca nas ustawa kanoniczna nie jest ani logicznie ani merytorycznie spójna z niektórymi kanonami obowiązującego Kodeksu; wolno nawet twierdzić, iż jest z nimi sprzeczna. Do takiego wniosku uprawnia komparatystyczne zestawienie chociażby kilku dyspozycji kodeksowych.

I tak w kan. 226 § 2 prawodawca stwierdza: „Rodzice, ponieważ dali dzieciom życie, mają bardzo poważny obowiązek i prawo ich wychowania [...] na pierwszym miejscu do chrześcijańskich rodziców należy troska o chrześcijańskie wychowanie dzieci [...]”. Normując skutki prawne sakramentalnego małżeństwa Kodeks jeszcze dobitniej stanowi: „Rodzice mają **najcięższy obowiązek i najpierwsze prawo** (podkreślenie Autora) troszczenia się zgodnie, według swoich możliwości, o wychowanie potomstwa zarówno fizyczne, społeczne i kulturalne, jak i moralne oraz religijne”(kan. 1136). Wolno przeto sądzić, iż chrzest dziecka wbrew woli rodziców jest poważnym naruszeniem uprawnień rodzicielskich, co zgodnie potwierdzają kanoniści krytycznie oceniający ten kanon<sup>66</sup>. Nadto do godziwego chrztu dziecka

---

w odniesieniu do kan. 849, podkreśla P. K r ä m e r: „Kritisch anzufragen ist allerdings, ob ein Gesetzbuch auf die Heilsnotwendigkeit eines Sakramentes eingehen muß und soll, vor allem, wenn dabei auf eine Theorie wie die Begierdetaufe zurückgegriffen wird, die schon vor dem II. Vaticanum durch eine umfassendere bzw. theologisch tiefer begründete Heilslehre in LG 16 überholt worden ist”(dz. cyt., s. 80–81).

<sup>65</sup> Zob. can. 868 § 2 w: *Codex Iuris Canonici auctoritate Joannis Pauli II promulgatus fontium annotatione et indice analytico – alphabetico auctus*, Libreria Editrice Vaticana 1989. Jako źródła tej ustawy prawodawca podaje tylko can. 750 § 1 CIC 1917 oraz *Ordo Baptismi parvulorum*, Prae. 8, 1, w którym po prostu stwierdza się: „Si parvulus in mortis periculo versatur, sine mora baptizetur [...]”. Warto jednakże mieć na uwadze dokument Kongregacji Doktryny Wiary z 20.10.1980 r. *Pastoralis actio. Instructio de baptismo parvulorum*, AAS 72(1980)1137–1156, szczególnie nr 30, s. 1152–1153. Por. też komentarz J. M a n z a n a r e s a do kan. 868 § 2, w: *Código de Derecho Canonico. Edición bilingüe comentada*, ed. L. E c h e v e r r i a, wyd. 3 Madrid 1983; W. H. W o e s t m a n, *Sacraments of Initiation, Penance, Anointing of the Sick. Commentary on Canons 840–1007*, Ottawa 1992, s. 60–61.

<sup>66</sup> Zob. S c h m i t z, *Taufaufschub*, s. 263–264; tenże, *Die Sakramente der Initiation*, s. 383; H o l l e r b a c h, art. cyt., s. 159. Autor ten dodaje ponadto, iż gdyby doszło do takiego chrztu to nie będzie on miał żadnych skutków cywilno–prawnych. Por. też M ü l l e r, art. cyt., s. 540–541; T. J. G r e e n, *Sacramental Law Revisited. Reflections on Selected Aspects of Book IV of the Revised Code: De Ecclesiae munere sanctificandi*, SCan 17 (1983)299; P. H e m p e r e k, *Uświęcające zadanie Kościoła. Cz. I, Sakramenty*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, t. III, Lublin

wymaga się istnienia uzasadnionej nadziei jego katolickiego wychowania (por. kan. 868 §1, 2°). Niebezpieczeństwo śmierci nie jest tożsame ze stanem agonii. Rodzi się więc pytanie, czy rodzice przeciwni ochrzczeniu swego dziecka dają – w przypadku jego wyzdrowienia – jakąkolwiek nadzieję jego wychowania w wierze katolickiej? Odpowiedź nasuwa się sama.

Jakie znaczenie eklezjalne i sakramentalne ma taki chrzest? Słusznie podkreśla W. AYMANS, iż obecnie – w przeciwieństwie do dawnego Kodeksu – sakramentów nie rozumie się wyłącznie jako *praecipua sanctificationis et salutis media*, lecz przede wszystkim uważa się je za *actiones Christi et Ecclesiae*, będące „[...] znakami oraz środkami, poprzez które wyraża się i wzmacnia wiara [...]” (kan. 840). Dlatego też pewna „bojaźliwość” o zbawienie dziecka, jaką nacechowana jest dyspozycja kan. 868 § 2, nie jest odpowiednia<sup>67</sup>.

Kanoniści zauważają również, że analizowany kanon narusza, wspomnianą wyżej, zasadę wolności religijnej i wskutek tego pozostaje w jawnej sprzeczności z kan. 748 § 2: „Ludzie nie mogą być przez nikogo zmuszani do przyjęcia wiary katolickiej wbrew własnemu sumieniu”. Ta podstawowa norma w odniesieniu do nauczycielskiego zadania Kościoła nie może zostać pozbawiona mocy prawnej przez udzielanie chrztu wbrew woli rodziców<sup>68</sup>.

3. Niezależnie od powyższych uwag krytycznych kan. 868 § 2 jest normą obowiązującą. Dlatego też dokonując jego pozytywnej wykładni trzeba najpierw przyznać rację tym autorom, którzy zalecają jego bardzo ostrożne

1986, s. 93; Reinhardt, art. cyt., s. 189. Kanoniści z krajów o mniejszym zróżnicowaniu wyznaniowym w ogóle nie ustosunkowują krytycznie do analizowanego kanonu. Por. np. G. G h i r l a n d a, *Il diritto nella Chiesa mistero di comunione. Compendio di diritto ecclesiale*, Roma 1990, s. 283.

<sup>67</sup> *Ökumenische Aspekte des neuen Gesetzbuches der lateinischen Kirche Codex Iuris Canonici*, AKKR 151(1982)485. A y m a n s z naciskiem dodaje: „Die Taufe ist Berufung in die zeichenhafte Existenz der Erlösung durch Christus. Wenn durch ihre Spendung an ein kleines Kind wegen des entgegenstehenden Willen der Eltern nichts zeichenhaftes erwachsen kann, so wird man im Falle der Lebensbedrohung mindestens ebenso wie im Normalfall (c. 868 § 1) auf die weiter reichende Gnade Gottes setzen dürfen” (tamże). Nieco łagodniejszą opinię prezentuje F. H ö l z l, *Die Sakramente der Eingliederung in der rechtlichen Gestalt und ihren rechtlichen Wirkungen vom Zweiten Vatikanischen Konzil bis zum Codex Iuris Canonici von 1983*, Regensburg 1988, s. 164.

<sup>68</sup> H o l l e r b a c h, art. cyt., s. 159; M ü l l e r, art. cyt., s. 540–541; K r ä m e r, dz. cyt., s. 82; Reinhardt, art. cyt., s. 189; L. G e r o s a, *Das Recht der Kirche*. AMATECA, *Lehrbücher zur katholischen Theologie*, Bd. XII, Paderborn 1995, s. 202.

i roztropne stosowanie<sup>69</sup>. Następnie – chociaż prawodawca tego nie czyni – nie wolno takiego chrztu stosować jako środka do ewangelizacji misyjnej, czy z racji przesadnego prozelityzmu lub wręcz przymuszania do przyjęcia wiary katolickiej (tzw. „Zwangskatholisierung”)<sup>70</sup>.

Wypada nadto zastanowić się nad sposobem rozumienia terminu *invitis parentibus*. Kongregacja Rozkrzewiania Wiary napiętnowała swego czasu rozróżnienie „wbrew woli” i „bez wiedzy rodziców”<sup>71</sup>. Kanonista zobowiązany jest jednak do interpretacji ustaw kościelnych: „[...] według własnego znaczenia słów, rozważanego w tekście i kontekście”(kan. 17). *Invitis parentibus* oznacza „wbrew woli rodziców” i tak rozumie ten termin większość autorów<sup>72</sup>. Sądzę wszakże, iż przy ewentualnym stosowaniu obecnej normy trzeba wyróżnić co najmniej dwie i, jak się wydaje, zupełnie odmienne sytuacje: a) dziecko znajduje się w poważnym niebezpieczeństwie śmierci (np. w szpitalu) i brak aktualnego kontaktu z jego rodzicami. Wtedy wolno by takie dziecko ochrzcić, skoro *periculum est in mora*. Tę posługę sakramentalną dałoby się też usprawiedliwić czy uzasadnić wobec rodziców, zwłaszcza jeżeli ich (lub jednego z nich) zachowanie przemawiało za przynależnością do Kościoła katolickiego – przykładowo matka przed porodem uczestniczyła w Eucharystii w kaplicy szpitalnej. To zachowanie się kapelana czy pielęgniarki jest typową, jak się zdaje, egzemplifikacją działania bez wiedzy rodziców; b) dziecku poważnie zagraża śmierć, ale jest kontakt z rodzicami, którzy wyraźnie sprzeciwiają się udzieleniu mu sakramentu chrztu. W tej sytuacji należy uszanować ich wolę, gdyż samowolne zachowanie się szafarza spowoduje jedynie zgorszenie czy wywoła nienawiść do Kościoła, a na tę okoliczność zwracano uwagę przy redakcji obecnej ustawy kanonicznej.

W każdym przypadku stosowania tej normy należy zachować, jak wspomniano, jak największą roztropność i ostrożność, żeby nie naruszać

<sup>69</sup> Zob. A. Hierold, *Taufe und Firmung*, w: HKKR, s. 668; Hollerbach, art. cyt., s. 158; K. Lüdick e, *Das Heiligungsamt der Kirche. Taufe*, w: *Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici*, hrsg. K. Lüdick e, Bd. 3, Essen 1985, can. 868, nr 8; J. M. Pieero, *La ley de la Iglesia. Institutiones Canónicas*, t. II, Madrid 1986, s. 90–91; M. Morgante, *I sacramenti nel Codice di Diritto Canonico*, wyd. 2, Milano 1986, s. 23.

<sup>70</sup> Zob. Krämer, dz. cyt., s. 82; Gerosa, dz. cyt., s. 202.

<sup>71</sup> Zob. wyżej, przyp. 23.

<sup>72</sup> Reinhardt sugeruje, iż można go ewentualnie interpretować w sensie „Nicht-Ausdrücklich-Erbitten” (bez wyraźnej prośby), przyznaje jednak, że większość rozumie go w znaczeniu „gegen den ausdrücklichen Willen” (wbrew wyraźnej woli) – art. cyt., s. 189.

uprawnień rodziców, ich wolności sumienia oraz nie działać na szkodę Kościoła.

Powyższa refleksja krytyczna nad kan. 868 § 2 dowodzi, jakie trudności teoretyczne, szczególnie zaś praktyczne, może spowodować ewentualne działanie „zgodne z prawem”. Kanon ten, jak starano się wykazać, jest mocno zakorzeniony w historii legislacyjnej Kościoła katolickiego. Ówczesne rozumienie konieczności chrztu do zbawienia oraz dawna eklezjologia usprawiedliwiały poniekąd jego sformułowanie i przyjęcie do CIC 1917. Nie sposób natomiast ani logicznie ani merytorycznie uzasadnić jego umieszczenia w obowiązującym Kodeksie z 1983 r. Jego pierwsza redakcja korelowała z nauką Soboru Watykańskiego II i współczesną kulturą prawną. Dlaczego więc zrezygnowano z wprowadzenia tej koniecznej innowacji? Dostępna dokumentacja prac redakcyjnych nie pozwala pozytywnie odpowiedzieć na to pytanie. Kan. 868 § 2 jest, niestety, tylko jednym z przykładów niepełnej zgodności obowiązującego prawa kanonicznego z nauką *Vaticanum II*. Wolno jedynie przypuszczać, iż szafarzom sakramentu chrztu nie braknie rozważliwości ani mądrości oraz dobrze pojętej miłości do Kościoła i szacunku do człowieka przy stosowaniu tej merytorycznie problematycznej ustawy kanonicznej.

**Die Taufe gegen den Willen der Eltern.  
Versuch einer kritischen Auslegung des c. 868 §2 des CIC 1983.**

Zu den Problemen, deren rechtliche Regelung im aktuellen CIC ernste Bedenken hervorrufen, gehört zweifelsohne der c. 868 §2, in dem festgelegt wird: „In Todesgefahr wird ein Kind katholischer, ja sogar auch nichtkatholischer Eltern auch gegen den Willen der Eltern erlaubt getauft.“ Die Lebensgefahr stellt im kanonischen Recht eine besondere Situation dar und ist immer die bedeutendste Ursache für die Dispens vom rein kirchlichen Gesetz. Es ist jedoch fraglich, ob sie eine *ratio ultima* jeder Sakramentspendung oder jeglichen kirchlichen Gesetzes sein darf. In diesem Beitrag werden zunächst die Geschichte des zitierten Kanons (I) und dessen legislativ-redaktionelle Entwicklung (II) dargestellt. Abschließend wird der Versuch einer kritischen Auslegung unternommen (III).

I. Dem heutigen Kanon entsprach im CIC 1917 der c. 750 § 1, der sich übrigens nur auf die Erlaubtheit der Taufe in Todesgefahr der Kinder nichtchristlicher Eltern bezogen hat. In Quellen zu diesem Gesetz werden die Aussagen des Papstes Benedikt XIV., der Kongregationen des Hl. Offiziums und der Propaganda Fidei angegeben. Es zeigt sich jedoch, daß sich schon u. a. die IV. Synode von Toledo, Gratian und der hl. Thomas von Aquin mit diesem Problem auseinandergesetzt haben. Grundsätzlich war die Kindertaufe gegen den Willen der Eltern verboten, ausgenommen bei Todesgefahr. Dieses Problem wurde im 16. Jahrhundert wieder aktuell aufgrund der wachsenden Missionstätigkeit der Kirche. Es wurden konkrete Fragen an den Apostolischen Stuhl

gerichtet, und somit kam es allmählich zur allgemeinrechtlichen Regelung dieses Problems. Papst Benedikt XIV. beschäftigt sich mit ihm in seinen Schreiben *Postremo mense* (28. Feb. 1747) und *Probe* (15. Dez. 1751). Er verbietet grundsätzlich die Kindertaufe gegen den elterlichen Willen, ausgenommen bei Todesgefahr, läßt jedoch eine erweiterte Auslegung der *paternitas* aufgrund des *favor fidei* zu. Dieselbe Stellung haben auch die beiden erwähnten Kongregationen eingenommen. So kam es zu der inhaltlichen Formulierung des c. 750 § 1, der auf damaligen ekklesiologischen und kanonistischen Voraussetzungen basierte und in den Kommentaren zum CIC 1917 fast einheitlich ausgelegt wurde.

II. Das Zweite Vatikanische Konzil hat gute doktrinäre Voraussetzungen für die Änderung dieses Kanons geschaffen. Die erste Redaktionsphase zeigte, daß eine neue Regelung zu treffen sei dahingehend, daß die Kindertaufe sogar in Todesgefahr unerlaubt ist, wenn beide Eltern ausdrücklich dagegen sind (vgl. can. 16 – *Schema I* zum Sakramentenrecht 1975). Leider kehrte man im *Schema II* von 1980 (can. 822 § 2) ohne eine Begründung anzugeben zur alten Normierung zurück, lediglich unter der Klausel „nisi exinde periculum exurgat odii in religionem“. Im *Schema novissimum* von 1982 wurde sogar diese Klausel gestrichen.

III. In den ersten Stellungnahmen zum CIC 1983 erfuhr dieser Kanon starke Kritik. Es soll jedoch zugegeben werden, daß H. Schmitz schon 1972 eine Kindertaufe gegen den Willen der Eltern ausdrücklich kritisch beurteilte. Die negative Bewertung dieses kirchlichen Gesetzes kann man folgendermaßen begründen:

1. Es stimmt nicht mit der Lehre des Zweiten Vatikanischen Konzils überein, um nicht zu sagen, es widerspricht ihr. Das Konzil hat die Eltern als die ersten und bevorzugten Erzieher ihrer Kinder anerkannt und festgestellt, daß sie zuerst und unveräßerlich die Pflicht und das Recht zu deren Erziehung haben (GE 3 und 6). Dieser Kanon schränkt im formellen und faktischen Sinn auch die Religionsfreiheit ein (DH 10). Nach dem II. Vatikanum kann man außerdem die Kindertaufe in Todesgefahr nicht mehr mit der Heilsnotwendigkeit begründen.

2. C. 868 § 2 steht auch nicht in logischer und inhaltlicher Beziehung zu anderen Kanones des CIC 1983. Es genügt, sich beispielsweise auf cc. 226 § 2 und 1136 zu berufen. Zudem widerspricht er dem c. 748 § 2.

3. Trotz dieser kritischen Bewertung ist dieser Kanon ein geltendes kirchliches Gesetz. Deswegen muß man bei seiner positiven Auslegung zuerst den Kanonisten Recht geben, die auf eine behutsame und vernünftige Anwendung dieser Norm hinweisen. Sie darf keinesfalls als Mittel zur Evangelisierung oder Zwangskatholisierung dienen. Man muß auch unterscheiden, ob die Taufe eines sich in Todesgefahr befindlichen Kindes ohne ausdrückliche Bitte der Eltern geschieht oder gegen ihren ausdrücklichen Willen. Im ersten Fall könnte man sie noch als erlaubt betrachten, im zweiten dagegen sollte man dem Willen der Eltern entsprechen.

Am Ende seines Artikels stellt der Verfasser fest, welche theologischen und praktischen Schwierigkeiten ein „rechtlich zulässiges Handeln“ bereiten kann. Man darf jedoch, seiner Meinung nach, davon ausgehen, daß es den Spendern der Taufe bei eventueller Anwendung dieser recht problematischen Norm an seelsorglicher Vernunft und Weisheit wie auch an gut verstandener Liebe zur Kirche und an der Schätzung des elterlichen Willens nicht fehlen wird.